CZĘŚĆ XLV — № 27. ROK 23 — (1852.)

TYGODNIK
PETERSBURSKI.

GAZETA URZĘDOWA KRÓLESTWA POLSKIEGO.

Wychodzi we WTORKI i PIĄTKI. Prenumerata przyjmuje się pod adresem do Wydawcy Tygodnika w Petersburgu, lub do Expedycyi Gazet Petersburskiego Pocztamtu, nadto we wszystkich Pocztowych urzędach w Cesarstwie i Królestwie.

Cena: ROCZNA w Rossyi z pocztą, a w Stolicy, z noszeniem do mieszkań, 15 rubli. POŁROCZNA 8 rubli srebrem.

PIĄTEK, $\frac{11}{23}$ KWIETNIA.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

PETERSBURG, $\frac{10}{22}$ KWIETNIA.

NOWINY DWORU.

W dniu 7 Kwietnia Dwór CESARSKI przywdział żałobę na dni pięć z powodu zejścia Jej Wielko-Xiążęcej Wysokości Xiężny IDY SAXE-WEIMAR, urodzonej Xiężniczki Saxe-Meiningen, małżonki Xiążęcia Jmci Karola Bernarda Saxe-Weimar. Żałoba ta ma być noszona ze zwykłemi podziałami.

Przez Rozkaz dzienny CESARSKI, do Korpusu Leśnictwa, z dnia 24 Marca, pełniący obowiązki Vice-Dyrektora V Vice-inspekcyi pułkownik *Stiepanow*, podniesiony do rangi Jenerał-majora.

— Przez takiż Rozkaz dzienny do Korpusu Inżenjerów Górniczych, z dnia 30 Marca, Członek Rady i Komitetu naukowego tegoż korpusu, pułkownik *Jossa*, podniesiony do rangi Jenerał-majora, z zachowaniem dotychcz. obowiązków.

— Przez takiż Rozkaz dzienny, w Wydziale służby Cywilno-wojskowej Morskiej, z dnia 30 Marca, Rzeczywisty Radzca Stanu, Starszy urzędnik Kancellaryi podróżnej Morskiej J. C. MOŚCI, Szambelan *Komowski*, mianowany Zarządzającym tąż Kancellaryą, a Naczelnik Oddziału Kancellaryi Ministerstwa Marynarki, Rzeczywisty Radzca Stanu *Timofiejew*, Vice-Dyrektorem Depart. Komisoryatskiego tegoż Departamentu.

— Przez Rozkazy dzienne CESARSKIE, w Wydziale służby Cywilnej, 3 Kwietnia, pełniący obowiązki Zarządzającego Mohylewską Izbą Dóbr Państwa Radzca Stanu *Hłuszanowski*, mianowany Zarządzającym tąż Izbą; Młodszy Nauczyciel parallelnych klass przy Gymnazyum Kamieniec-Podolskiém, Assesor Kollegialny *Wołkowski*, dla słabości zdrowia otrzymuje dymissyą z mundurem; — Otrzymują urlopy dla poratowania zdrowia: Członek Rady Kontroli Państwa, pełn. obow. Ochmistrza Dworu, Rzeczywisty Radzca Stanu *Durnowo*, do Akwisgranu i Spa na 6 miesięcy; Prezes Kijowskiej Izby Skarbowej, Rzeczyw. Radzca Stanu *Pienkin*, do Karlsbadu i Marienbadu na 3 miesiące. — 5 Kwietnia, Za odznaczającą się służbę zostają podniesieni do rang: Rzeczywistego Radzcy Stanu, Radzcy Stanu: Zarządzający Kancellaryą Komitetu Stadnictwa krajowego *Borispolec*, Vice-Dyrektor 2 Departamentu *Gresziszczew* i Dyrektor Banku Polskiego *Engelhardt*; — Radzcy Stanu, Członek Rady Departamentu projektów i kosztorysów Głównego Zarządu Wydziału Dróg Kommunikacyj i Budów publicznych, Radzca Kollegialny, Professor Architektury *Żelaziewicz*; — Radzcy Dworu, Naczelnik Głównej Szkoły Ogrodnictwa w Wydziale Dóbr Państwa, Assesor Kollegialny *Obniski*; — Radzcy Honorowego, Pomocnik Buchaltera Zarządu XI Okręgu Dróg Kommunikacyj *Pietkiewicz*; — Otrzymują dymissyą: na własną prośbę, Młodszy Nauczyciel 2 Kijowskiego Gymnazyum Assesor Kollegialny *Sygizmund*; dla słabości zdrowia, Dozorca wspólnych kwater studentskich przy 2 Kijowskiém Gymnazyum, Sekretarz Kolleg. *Matkowski*, z mundurem; — Otrzymują urlop dla poratowania zdrowia: Koniuszy Dworu J. C. WYSOKOŚCI W. X. NASTĘPCY CESARZEWICZA *Tołstoj*, do wód mineralnych Niemieckich na 3 tygodnie; Członek Warszawskich Departamentów Rządzącego Senatu, Rzeczywisty Radzca Stanu *Paschalski*, do Karlsbad i Ostendy na miesiąc wakacyjny i dni 28.

Reskrypta CESARSKIE *z dnia 30 Marca 1852.*

I. *Do P. Deżurnego Jenerała Głównego Sztabu* J. C. MOŚCI, *Jenerał-adjutanta, Jenerał-porucznika Ignatjewa 2.*

„*Panie Jenerale-Adjutancie Ignatjew 2.* Oddając zawsze zupełną sprawiedliwość wzorowie gorliwej służbie waszej, z ukontentowaniem widzę niezmordowane i istotnie pożyteczne

prace wasze, w powierzonym wam zarządzie, uwieńczone wypadkami najbardziej zaspokajającemi. Tak to, przy nieustannej waszej działalności i osobliwej staranności, wszystkie Moje rozkazy, tyczące się osobistego składu i urządzenia wojsk, przyprowadzane są do skutku z szybkością, ścisłą dokładnością i przezorną rozrządnością. Nie mogę też nie zwrócić uwagi na gorliwość, z jaką, obok rozległych obowiązków waszych z urzędu Dežurnego Jenerała Głównego Sztabu Mojego, zawiadujecie Akademiją Medyczno-Chirurgiczną, nad którą, skutkiem osobistego zaufania Mojego, powierzony wam jest urząd Kuratora. Ten zakład naukowy, doskonaląc się każdorocznie, postawiony dziś jest na takiej stopie dobrego stanu i porządku, na jakiej znajdować się powinien. Za wszystkie te dowody waszej prawej gorliwości o dobro służby miło Mi wynurzyć wam Moją szczerą wdzięczność, pozostając ku wam przychylnym.»

II. *Do P. Tajnego Radzcy Pelikana.*

«*Panie Radzco Tajny Pelikanie.* Ze sprawozdania złożonego Mi przez Ministra Wojny, postrzegam z osobliwém zadowoleniem, że powierzony wam w Ministerstwie Wojny Wydział Zdrowia stale się ulepsza, tak pod względem opatrzenia chorych, jak i środków ich leczenia. Miło Mi jest oddać wam należną sprawiedliwość, iż skutkiem wzorowej troskliwości waszej, przedsięwzięte zostały wieloliczne pożyteczne środki, które posłużą do istotnego udoskonalenia tej ważnej gałęzi Zarządu Wojskowego. W dowodzie Mojego szczególnego zadowolenia i Mojej wdzięczności, za wzorowie gorliwą służbę waszę, najmiłościwiej daruję wam tabakierę brylantową z Moim wizerunkiem, którą przy niniejszym załączając, pozostaję wam przychylnym.»

— Przez Reskrypta Cesarskie, z dnia 30 Marca, mianowani kawalerami orderów: Św. Włodzimierza 2 klassy, Dyrektor Departamentu Artylleryi Ministerstwa Wojny Jenerał-porucznik *Jakowlew* i Gubernator Cywilny Moskiewski, Radzca Tajny *Kapnist;* — Św. Anny 1 klassy z koroną, pełniący obowiązki Vice-Dyrektora Departamentu Kommisoryatskiego Ministerstwa Wojny, Rzeczywisty Radzca Stanu *Jakobson;* — Św. Stanisława 1 klassy, Naczelnik Sztabu Inspektora Wydziału Inżynjeryi Jenerał-major *Politkowski*, i Członek Rady Departamentu Osad wojskowych, Jenerał-major *Strahlmann.*

— N. Cesarz rozkazał: iż w razie gdy Ministrowie i Głównozarządzający z powodu choroby lub innych przeszkod nie mogą zasiadać w Radzie Państwa lub Komitecie Ministrów, miejsce ich mają zajmować ich Towarzysze, biorąc udział w sprawach nie tylko tyczących się ich zarządu, lecz i w ogóle we wszystkich.

— N. Cesarz 13 Grudnia 1851 r. potwierdził ustawę o wożeniu poczty żelazną drogą Petersbursko-Moskiewską.

— N. Cesarz rozkazał: poruczyć do czasu Kijowskiemu Komitetowi cenzury, oprócz terazniejszych jego obowiązków, cenzurę xiążek zagranicznych, jak ją mają poleconą sobie Komitety: Wileński, Odeski i Rygski.

— Stosownie do decyzyi Komitetu Ministrów N. Cesarz rozkazał: aby przy wywłaszczaniu posiadaczy prywatnych z powodu ogólnej potrzeby miasta Wilna, zachowywane były przepisy art. 487—505 Układu Paw. Cywil. (T. X.) a co do potwierdzenia oszacowania dóbr nieznacznej wartości, nie przenoszącej 3 tysięcy r. sr., aby się trzymano kolei wskazanej w prawidłach 28 Stycznia 1852 r. o ułatwieniu przewodu i zmniejszeniu pisania w sprawach cywilnych.

— Jenerał-Gubernator Wschodniej Syberyi doniosł Rządzącemu Senatowi, iż obwód Jakutski otworzony został 1 Stycznia b. r.

— Gazeta Senatu ogłasza iż, 6 Maja, ma się w nim odbywać licytacya na dzierżawę czarkowej przedaży trunków w miastach Bobrujsku i Wołkowysku, w których dotychczasowi dzierżawcy okazali się niewypłatnemi.

---

9 (21) Kwietnia wyjechał z Petersburga do Warszawy JOX. Feldmarszałek Xiążę Warszawski Hrabia *Paskiewicz-Erywański.*

W gazetach Petersburskich czytamy: «Rossya straciła jednego ze znakomitszych mężów Stanu, a Cesarz jednego z najgorliwszych sług swoich w osobie Ministra Skarbu, Rzeczywistego Radzcy Tajnego, kawalera wszystkich orderów Rossyjskich, hrabi Teodora *Wronczenko*, który umarł w tutejszej stolicy w przeszłą Niedzielę, 6 (18) Kwietnia, po długiej i dolegliwej chorobie, po spełnieniu przeszło półwiecznego zawodu ważnych usług, oddanych Tronowi i Ojczyznie. Pogrzeb jego odbył się w monasterze Alexandro-Newskim, wczora, we Srodę.»

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

NIEMCY.

WIEDEŃ, *8 Kwietnia.* Cesarz Jmć raczył przesłać xięciu Adolfowi Schwartzenberg list własnoręczny, z ubolewaniem nad stratą znakomitego męża Stanu, xięcia Felixa Schwartzenberg, tak wcześnie i tak nagle zmarłego.

— W wykonaniu wyroku Cesarskiego z dnia 21 Grudnia z. r. wspólne dla całego Państwa Kodexa Cywilne i Kryminalne wprowadzone są po wszystkich prowincyach. Wprowadzenie to, jakeśmy donieśli, rozpoczęło się od Krakowa.

Wiedeń, 12 Kwietnia. (Przez telegraf.) Dekret Królewski, powierzający Ministrowi Spraw Wewnętrznych Panu Bach, kierunek Rady Ministrów, sprawił najlepsze wrażenie na Giełdzie i nadzwyczajnie ożywił bieg interesów handlowych.

Triest, 10 Kwietnia. J. C. Wysokość Xiążę Leuchtenbergski wylądował dziś rano w naszym porcie przybywając z Alexandryi w Egypcie.

ANGLIJA.

LONDYN, *12 Kwietnia.* W nowinach politycznych równaż jak i we Francyi stagnacya z powodu świąt Wielkonocnych.

— Piszą w *Morning Chronicle*, że fabryki angielskie odebrały obstalunek sporządzenia trzydziestu statków parowych dla kompanii żeglugi parowej po Renie.

— Wiadomo że, za rządów jeszcze Lorda Palmerston i z jego rozkazu, eskadra angielska zniszczyła do szczętu miasto murzyńskie Lagos, na zachodniém wybrzeżu Afryki, gdzie był punkt środkowy handlu murzynów. Czyn ten był oparty na obowiązujących traktatach i przeto w zasadzie swej prawny i sprawiedliwy, Ale nieszczęściem, wpośród mieszkań krajowców, trudniących się ohydnym frymarkiem, były zakłady kilku kupców francuzkich, z Marsylii mianowicie, handlujących gummą. Te, przez nieostrzeżenie przed zbombardowaniem Lagos, zostały również zniszczone. Właściciele upominają się dziś o wynagrodzenie od Rządu Angielskiego i Gabinet francuzki gorliwie jął się ich sprawy. Dotąd nic nie wiadomo jak postąpi Rząd Angielski; w razie odmowienia wynagrodzenia, okoliczność ta może zrodzić ważne następstwa.

— Króliki i wodze murzyńscy na południowém wybrzeżu Afryki, blokowaném przez eskadrę kommodora Bruce, weszli w układy z Rządem angielskim o zupełne zaprzestanie handlu murzynów; w skutek tego Kommodor, rozkazem dziennym z dnia 11 Lutego, zdjął takową blokadę.

— Odebrano w Londynie wiadomość o spaleniu się na morzu okrętu angielskiego *Hilton Grave*, idącego z Liverpool do Aden. Wiózł on zapas węgla do składu statków parowych Indyjskich, i był już od dni kilku opłynął Przylądek Dobrej Nadziei, kiedy 15 Stycznia, pod 30° szerokości południowej a 45 długości (od Greenwich), marynarze postrzegli dym wychodzący przez otwory. Gorąco pokładu i inne oznaki kazały się domyślać, że na dnie okrętu zatlił się pożar. Usiłowania ugaszenia były daremne. Dym coraz się powiększał i we trzy dni potém okręt rozpękł się od wydobywającego się gazu. Kapitan z ekwipażem, przewidując tę katastrofę, wcześnie zabrali się na szalupy i krążyli dokoła okrętu, w nadziei że może być ocalony. Nakoniec strawiony ogniem statek pogrążył się w morzu. Rozbitowie skierowali się wtedy ku Isle de France, aż nakoniec, po 13 dniach niewypowiedzianych trudów i cierpień, 28 Stycznia zostali postrzeżeni i zabrani przez okręt hollenderski *Marie Elisabeth*, który ich odwiózł na Przylądek.

FRANCYA.

PARYŻ, *11 Kwietnia*. Trwające Swięta są jakby zawieszeniem nowin. Przez lat ostatnich dwadzieścia Paryż zaledwo wiedział kiedy jest święto; ledwo jedna lub dwie gazety obchodziły uroczystości chrześciańskie; wszystkie inne nieprzestawały wychodzić nawet w pierwsze dni uroczystości. Dziś zdaje się jakby Paryż chciał odświątkować za przeszłe czasy; taka jest cisza w polityce, nawet w namiętnościach politycznych, ale za to kościoły przepełnione wiernemi.

— P. Emile Girardin, pomimo wygnania, z którego został powrócony, niezdaje się obiecywać poprawy. Gazeta *Presse* którą znowu wydaje, już otrzymała pierwsze urzędowe ostrzeżenie wraz z upomnieniem, za artykuły, w których roztrząsana jest kwestya o podobieństwie założenia Cesarstwa i jego trwałości.

— Na raport Ministra Oświecenia P. Fortoul, Prezes Rplitej wydał Dekret, urządzający ostatecznie nowy plan nauczania po Lyceach.

Głównym celem w tém urządzeniu jest zmodyfikowanie metod wychowania publicznego, które dotąd kształciły tak wielką liczbę umysłów niepłodnych lub niebezpiecznych, dla braku praktycznego kierunku tegoż wychowania.

— Niektóre Sądy appelacyjne, w uwagach swoich nad systematem więziennym, zwróciły wzgląd władzy na przestępstwo *włocęgi*, które po pewnych miejscowościach przybiera wymiary prawdziwie zatrważające. Jest mnóstwo takich ludzi, których lenistwo powoduje do szukania umyślnie wyroku, któryby ich uznał za winnych włocęgi, a to, ażeby spędzić w więzieniach najgorszą porę roku. Są tacy co byli skazani po razy dziesięć, dwanaście, aż do siedemnastu, a przytém są zdolni do pracy. Sądy wnoszą, iżby niepoprawnych włocęgów, po piątém skazaniu do więzienia, wysyłać do kolonij poprawczych.

— Odebrano świeżo wiadomości z Algeryi. Bitne pokolenie Zouaouas, najcelniejsze w wielkiej Kabylii, przeciw któremu głównie była zamierzana wyprawa, oświadczyło chęć poddania się. Pewne gazety wnoszą, że wyprawa, stawszy się przez to niepotrzebną, będzie zaniechana.

— Pakiebot amerykański *la Seine*, kapitan Platt, idący z Mobile do Hâvre ze 3,000 balami bawełny, spalił się całkowicie na morzu, w zatoce Mobile, 19 Marca.

Paryż, 12 Kwietnia. Dekret o konfiskacie Dóbr Domu Orleańskiego jest już dziś czynem dokonanym. W dniu dzisiejszym Rząd objął w posiadanie Zamek Neuilly z przynależytościami.

— Niemasz już teraz wątpliwości, że Xiążę Canino odpłynął z Civita-Vecchia, w skutek rozkazu Rządu Francuzkiego, na powrót do Francyi. Okręt który go wiezie zachodził 7 b. m. do Liwurnu, i zajdzie jeszcze do Bastia, stolicy Korsyki, wprzód nim zawinie do portu francuzkiego. Wiadomo teraz, że w swém usiłowaniu dostania się do Rzymu Xiążę Karol Bonaparte miał głównie na celu odprowadzić żonę swoją od zamiaru żądania rozłąki prawnej od małżeńskiego pożycia; co do dóbr bowiem, małżonkowie już są rozłączeni. Ale Xiężna, dowiedziawszy się o podróży męża, czemprędzej z Rzymu wyjechała, żeby się z nim nie widzieć. Xiężna Karolowa jest córką byłego Króla Hiszpanii, Józefa Bonaparte.

HISZPANIJA.

MADRYT, *5 Kwietnia*. Wiadomość o ciąży Królowej Izabelli, mimo pozorne oznaki, okazała się mylną.

NAJPÓŹNIEJSZE WIADOMOŚCI.

HANOWER, *11 Kwietnia*. Skutkiem niepodobnych do załatwienia nieporozumień, wynikłych w łonie Gabinetu, Mi-

*

nister Spraw Wewn. P. de Borries i Skarbu P. von der Decken prosili o dymissyą, którą też Król im udzielił i na miejsce pierwszego mianował barona Hammerstein, zaś portfel Skarbu powierzył tymczasowo Panu Burmeister.

— Poseł Pruski hrabia Nostitz, złożył Królowi Jmci, w imieniu swego Monarchy, order Orła Czarnego.

LONDYN, *13 Kwietnia.* Na doroczněj uczcie Wielkonocnej, dawanej przez Lorda-Mera Londynu, Pierwszy Minister, odpowiadając na wniesiony toast, odpowiedział nowém zapewnieniem, że Gabinet nie pragnie rządzić inaczej, jak gwoli opinii publicznej i że wprędce odwoła się w tym względzie do decyzyi kraju całego.

— Odebrano pocztę Indyjską, zawierającą nowiny z Bombay po 19 Marca. Wyprawa angielska przeciw Birmanom liczy 6,000 wojska regularnego, dwa okręty linijowe i 13 statków parowych wojennych. Czekają nadto na posiłki, mające nadciągnąć z Chin. Wyprawa uda się do Prome.

PARYŻ, *13 Kwietnia.* Dzisiejsze posiedzenie Ciała Prawodawczego było nader krótkie. Prezes P. Billault, zapowiedział że wkrótce przełożony będzie Izbie budżet na rok 1853 i że do niej należeć będzie skontrolowanie dochodów i wydatków, zatwierdzenie ich lub poprawienie.

Kommunikacya Rządowa, której tak niecierpliwie oczekiwano, mniemając że to będzie doroczne Poselstwo Prezesa Rplitej ze sprawozdaniem, jest tylko projektem o przywróceniu praw niektórym osądzonym na kary osobom.

— Oddawna nie pamiętają tak wielkiego zbiegu pobożnych, jak ten, który uroczystość Wielkonocna zgromadziła we wszystkich kościołach Paryża. Arcybiskup celebrował w katedrze N. Panny.

LIZBONA, *31 Marca.* Kortezy zostały odroczone do 31 Maja; odkład ten ma na celu zapewna utrzymanie na posadach obecnych Ministrów, po dwóch porażkach które odnieśli w Izbach.

— List z Lizbony donosi o rozbiciu się statku parowego Portugalskiego *Parto*, który zginął ze 36 podróżnemi i ekwipażem, wyjąwszy siedm osób, które się uratowały. Między zginionemi osobami wymieniają P. Allen z Oporto z dwiema córkami, P. Anderson z Londynu, P. Destrées, Konsula francuzkiego w Oporto.

(Journ. de S.-P. Pszcz. Półn. R. I.)

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

—

Czytamy w angielskim dzienniku *Builder*: «Ostatniémi czasy odkryto w jedném miejscu zapadłej Szkocyi, rzeźby Buddyjskie. Towarzystwo lubowników starożytności, czuwające nad zachowaniem pomników historycznych, w które północna Szkocya obfituje, wylitografowała pięćdziesiąt rzeźb takowych. P. Norris, Sekretarz Towarzystwa Azyatyckiego, po rozpatrzeniu tych rysunków znalazł, że z ich liczby dziesięć należą do buddyjskiego alfabetu *Lat*, jednego z najdawniejszych w Indyach. Godna uwagi, że zwierzęta i rośliny, tudzież rozmaite przedmioty, dowodzące wysoko już posuniętej cywilizacyi, wyobrażone na pomnikach znalezionych w Szkocyi, znajdują się w Tybecie, siedlisku buddyjskiego bożyszcza *Lama*, w większej liczbie, niż w innym jakimkolwiek kraju, co przemawia za tybetańskiem pochodzeniem tych wizerunków. Tybet, według wszelkiego podobieństwa, był kiedyś ogniskiem cywilizacyi, która ztamtąd rozeszła się po Europie, Azyi, Afryce, skutkiem przejść czyli migracyj narodów, w czasach przedhistorycznych. Jest objawione już domniemanie, że jedna z tych buddyjskich migracyj udała się do Afganistanu, w epoce zawojowania buddystów przez braminów, że te emigrujące ludy obsiadły Grecyą, Italiją, Egypt, że w tych kolonijach wspominały o swej ojczyznie, jako o Państwie Niebieskiém, o *Lamie*, najwyższém swem Bostwie, (Zeus, Jupiter). Wnieść ztąd można jak wielkiej jest wagi odkrycie zabytków buddyjskich w Szkocyi.

* * *

Gazeta *Times* pisze: «Towarzystwo Królewskie Geograficzne odebrało w tych dniach ważne doniesienie od P. Livingston, który wespół z P. Oswell zdołał od brzegów nowo-odkrytego w południowej Afryce jeziora Ngany, przeniknąć w głąb kraju, zupełnie dotąd nieznanego. Znaleźli oni, że w Setheiti, pod 17 stopniem szerok. południowej, rzeka Borosbe, która jest dalszym biegiem rzeki Zamberi, w największe susze miewa 300 do 500 yardów angielskich szerokości. Handel murzynów poraz pierwszy zaczął się tam w roku 1850. Kramarze wędrowni angielscy byli się tam zjawili od wybrzeża zachodniego z perkalami i innemi towarami. Tubylcy kraju Sebitoany niechcieli wymieniać tych towarów na inne przedmioty, jak tylko na niewolników; dla dostania takowych, czynili napady na jeden z ludów sąsiednich, jeńców oddawali kramarzom, a sami zatrzymywali zdobyte trzody. Tuszymy, że nasi nieustraszeni podróżni głębiej jeszcze przenikną we wnętrze Afryki.»

* * *

P. Flourens udzielił Akademii Francuzkiej Nauk wiadomość o odkryciu nowej planety przez P. de Gasparis (astronoma obserwatorium w Capodimonte, pod Neapolem), który niedawno jeszcze był uwieńczony za podobne odkrycie. Już to jest piąta planeta, którą P. Gasparis pierwszy spostrzegł; ostatnia, o której mówimy, odkryta przez niego 17 Marca, nie przechodzi gwiazdy jedenastej wielkości.

* * *

Listy z Paryża, z dnia 8 Marca, donoszą, że sławna śpiewaczka, która tyle oklasków zjednała przeszłego lata w Londynie, Panna *Cruvelli*, została porwana nie na żonę, ale na Prima-Donnę, przez jakiegoś spekulanta i uwieziona do Ameryki, wbrew kontraktowi który ją obowiązywał dla P. Lumley i kary pieniężnej którą miała zapłacić za zerwanie umowy, w ilości 100,000 franków. P. Lumley udał się ze skargą do Ministra Spraw Wewnętrznych i wszystkie

linije telegraficzne oddane zostały w jego rozporządzenie. Dotąd wszakże piękna dezerterka nie jest ujęta.

* * *

Piszą z Christianii, w Norwegii, z d. 25 Marca: «Inżenjer 1 klassy P. Egeberg wynalazł machinę do przerzynania lodu, mającą kształt zwykłego parowozu o sześciu zębatych kołach. Ta machina, działająca za pomocą pary, wprawia w ruch cztery wielkie piły, które głęboko lód narzynają, a resztę roboty dokonywają ludzie siekierami. Za pomocą tego sposobu lody w naszym porcie zoztały zdjęte na znacznej przestrzeni i otwarto przejście aż do morza, a przez nie wypuszczono trzydzieści trzy okręty, które bez tego długo jeszcze musiałyby czekać na otwarcie żeglugi.»

* * *

Próba kolonizacyi szczególnego rodzaju odbywa się w tej chwili w posiadłości francuzko-afrykańskiej, Senegalu. Przed kilku miesięcy statek eskadry zachodniego wybrzeża Afryki, ująwszy okręt ładowny murzynami, przeznaczonemi na sprzedaż, stosownie do życzenia tych nieszczęśliwych, zawiozł ich do Senegalu, gdzie zostali wysadzeni z żonami i dziećmi po nad rzeką Cazamance. Murzyni ci oddają się uprawie roli i rybołostwu, pobudowali sobie domostwa, wybrano z pomiędzy nich Naczelnika, któremu są posłuszni, i podług ostatnich doniesień z Senegalu, ta mała osada rolnicza znajduje się w tej chwili w stanie kwitnącej pomyślności.

* * *

Osoby postrzegające dni *feralne* nieomieszkają wyciągnąć stosownych wniosków z tej szczególnej okoliczności, że oba okręty parowe, *Amazone* i *Birkenhead*, które tak tragiczny miały koniec, w bardzo oddalonych od siebie miejscowościach, wypłynęły jednegoż dnia, mianowicie 2 Stycznia, w Piątek, z portu Southampton.

ROZMAITOŚCI.

ŻYWOT UCZONY

Radzcy Stanu G. von Bessera.

Z Listu do P. Rzeczywistego Radzcy Stanu i Kawalera G. Fischer von Waldheim.

(Dokończenie.)

Pisma Bessera, i ich wpływy byłyby może jedne liczniejsze, a drugie świetniejsze, gdyby swoje prace i pilność był mógł zwracać na szczególne przedmioty, mające mniej objętości, mniej trudności; lecz takowe może nieprzyniosłyby mu tyle zaszczytu.

Chociażby kto Bessera prace o artemizyi i gatunkach roży mógł uważać zaniewykończone, powinien jednak w każdym razie przyznać: pilność i rzadką sumienność z jaką były dopełniane; chętnie też wyznaję, iż ja te prace może bym uskutecznił inaczej, lecz lepiej niepotrafiłbym; nakoniec sam do tej herkulesowej pracy nieośmieliłbym się ręki przyłożyć; — ganić łatwo, lecz lepiej zrobić trudno.

Wreszcie de Candolle uczynił nader zaszczytne przyznanie dla dzieła Bessera o artemizyi, gdyż to całkowicie bez żadnej odmiany w swoim traktacie umieścił, jakoż i S.-Petersburgska Akademija Umiejętności, wspierając chętnie tak ważne i pożyteczne przedsięwzięcia, postanowiła wydrukowanie tego tak kosztownego i obszernego dzieła Bessera. Text tego dzieła (jak mi sam mówił) miał gotowy, niemniej mnóstwo rysunków nowych i rzadkich artemizyj.

Opisanie Flory Galicyi przez Bessera, w swoim czasie było pożądanem zjawiskiem; co się tyczy Flory Wołynia i przyległych gubernij, ta została uznana za ważną usługę dla Botaniki, i to jedno już by naszemu Besserowi zapewniło pełne zaszczytu miejsce w Historyi Botaniki.

Nadto Besser, celem udoskonalenia swych poprzedniczych prac około flory wspomnionych prowincyj, do samej smierci czynił badania, lecz przychodzi żałować iż *Enumeratio plantarum* całej zachodniej Europejskiej Rossyi nie mógł ukończyć; to dzieło obiecywało być ważnym doręcznikiem. Wszakże niektóre działy są zupełnie obrobione.

Co do Entomologicznych Bessera poszukiwań i pism, o tych, jako mnie obcych, nieumiem więcej powiedzieć, jak tylko, że i na tej drodze dowiódł niezmordowanej pracowitości przez bogate entomologiczne zbiory, które zgromadził dla Uniwersytetu; z entomologicznych jego traktatów, dowiedziałem się tylko o dwóch, o których wspomniałem mowiąc o jego pismach; lecz gdyby Besser z własnych badań mało był znany, zawsze wiele uczynił przysługi w entomologii przez to, iż poszukiwania o Owadach Wołynia i przyległych gubernij z własnego popędu kommunikował dla użytku innych uczonych, jako to: Fischerowi von Waldheim, Schoenherowi, Dejean, Steven, Mannerheim, Gravenhorst, Sturm, Klug, Hummel, Faldermann i innym w których pismach często są wspominane prace Bessera.

Niespodziewam się Besserowi ubliżyć moim postrzeżeniem, że: w ogólności może zbyt swobodnie tworzył nowe gatunki Owadów; drobnoskowe jego śledzenia dawały mu uważać takie zbaczania od normalnej formy, które uwagi innych uchodziły, lub mało były cenione; Besserowi zaś szło oto, aby takowe przedstawić za charakterystyczne cechy i po przekonaniu się do normalnej formy sprowadzić o co jednak w ostatnich czasach mniej gorliwie się ubiegał.

O powierzonych mu publicznych zbiorach miał Besser ojcowskie starania, szczegolnie Krzemieniecki Ogród wiele mu winien. Troskliwość jego i pilność utrzymywały ten Ogród w najświetniejszym stanie. Flora tego ogrodu do 12,000 gatunków liczyła.

Entomologiczny Gabinet Uniwersytetu doprowadził Besser, podług własnego jego podania, do 9,000 gatunków.

Jako Akademicki Nauczyciel, niemógł Besser jaśnieć swojemi prelekcyami, gdyż skład jego organu mowy był mu przeszkodą do wyraźnego wymawiania, tym większej doznawał trudności w Kijowie, nie będąc przyzwyczajony do ję-

zyka w którym miał wykładać; w Krzemieńcu dawał lekcye w języku polskim, w Kijowie w łacińskim; lecz czego mu niedostawało w wymowie, to nagradzał dokładném wyłuszczeniem treści i gorliwością którą ciągle pałał ku nauce.

Bessera zasługi uznane są od jego towarzyszy, od uczonego świata i od Rządu; przez miejscowych obywateli, 1828 roku, Besser został przyjęty do grona Szlachty Wołyńskiej gubernii. Uczony świat uznał jego ważne zasługi przez zaliczenie go do wielu stowarzyszeń uczonych.

«1811 roku, mianowany zwyczajnym członkiem towarzystwa badaczów natury Moskiewskiego. 1818 r., Członkiem Honorowym Uniwersytetu Wileńskiego. 1819 r., zwyczajnym Członkiem Wileńskiego Towarzystwa Medycznego. 1822 roku, Członkiem Korrespondentem Warszawskiego Towarzystwa Przyjacioł Nauk.—Tegoż roku, Członkiem Lipskiego Towarzystwa badaczów natury, i Bonońskiej Akademii. 1823 roku, Członkiem Towarzystwa badaczów natury w Berlinie. 1824 r., Członkiem Korrespondentem Towarzystwa Londyńskiego. 1826 r., Honorowym Członkiem Towarzystwa upowszechnienia Ogrodnictwa w Państwie Pruskiem. 1833 roku, Członkiem Krakowskiego Naukowego Towarzystwa. 1835 r., Członkiem Korrespondentem Cesarskiej Akademii Umiejętności w S.-Petersburgu. 1836 roku, Honorowym Członkiem Ogrodniczego Towarzystwa Moskiewskiego.»

Od Rządu też Besser liczne służbowe odebrał nagrody. Na zakończenie dołączam następny Spis, ogłoszonych drukiem dzieł Bessera, tak zupełny jak doszedł do mojej wiadomości:

1.) *Pisma o Florach różnych krajów.*

Primitiae florae Galiciae Austriacae utriusque. Viennae 1809, 2 voll.

Enumeratio plantarum hucusque in Volhynia, Podolia, Gub. Kijoviensi, Bessarabia cis-tyraica et circa Odessam collectarum, etc. Vilnae 1822.

Aperçie de la Geographue physique de Volhynie et de Podolie; in Mem. de la Soc. Imp. des Natur. de Mosc. t. VI p. 185 — 212.

Rzut oka na Geografią Fizyczną Wołynia i Podola. Wilno 1828 r.

Bemerkungen über H-rn Professor Eichwalds naturhistorische Skizze von Lithauen, Volhynien und Podolien; in Bejblätter zur allgemein. botanisch. Zeit. Regensb. 1832 p. 1—55.

Ueber die Flora des Bajkals; in Bejblätter zur allgem. botanis. Zejtung. Regensb. 1834 p. 1—30.

Ein Klejner Bejtrag zur Flora v. St. Petersburg; in Bull. de la Soc. des Natur. de Mosc. 1839 p. 412—14.

Pflanzen um Wilna, in Allgem. bot. Zejtung Regensb. 1821 t. II p. 683.

2.) *Monografie botaniczne.*

De Absynthio Gaertneri; in Bull. de la Soc. Imp. des Natur. de Mosc. p. 219—265.

Tentamen de Abrotanis; in Mém. de la Soc. Imp. des Natur. de Mosc. t. IX p. 2—92.

Dissertatio de Scriphidiis; in Bull. de la Soc. Imp. des Natur. Mosc. t. VII p. 1—97 p. 177—180.

Supplementum ad synopsin Absynthiorum, tentamen de Abrotanis etc. in Bull. de la Soc. Imp. de Natur. de Mosc. t. IX p. 1—115.

Ueber die russichen Artemisien im Willdenowschen und im allgem. Königl. Herbarium zur Berlin. in Bull. scientif. de l' Acad. Imp. de Sc. de St. Petersb. t. VII № 19.

Revisio Artemisiarum Musei regii Berolinensis, cujus partem constituit Herbarium Willdenowianum; in Linnea t. XIV p. 83—112.

3.) *Katalogi Ogrodu (Krzemienieckiego.)*

Catalogue des plantes du Jardin botan. de Krzemieniec en Volhynie 1810.

Catalogue des plantes du Jardin botan. du Gymnase de Volhynie 1811.

Supplement au Catalogue des plantes etc. 1812.

Supplementum II, ad Catalogum plantarum in horto botanico Gymnasii Volhyniensis Cremeneci cultarum 1814.

Supplementum III, etc. 1814.

Supplementum IV, etc. 1815.

Catalogus plantarum in horto botanico Gymnasii Volhyniensis Cremeneci cultarum. Cremen. 1816.

Fünf Kataloge von Samen für den Tausch für die Jahre: 1819, 1820, 2821, 1823, 1830.

Spis roślin ozdobnych 1820 r.

4.) *Pisma entomologiczne.*

Additamenta et observatiunculae in cel. Steven Tantyrias et Opatra; in nouv. Mémoir. de la Soc. Imp. des Natur. de Mosc. t. II.

Ueber die Jchneumonen Volhyniens; in Bull. de la Soc. Imp. des Natur. de Mosc. VIII p. 171—76.

5.) *Pisma medyczne.*

Responsum ad quaestiones Consilii medici Imperii d. 15 Octobris datus etc; in Bull. de la Soc. Imp. des Natur. de Mosc. t. IV p. 441—512.

6.) *Pisma botaniczne treści rozmaitej.*

Przepisy do układania Zielników, Wilno 1826 r.

Nazwiska roślin znanych Grekóm Starożytnym, Wilno 1827 roku.

Recenzya dzieła pod tytułem: Pomnożenie Dykcionarza roślinnego ś. p. X. Krzysztofa Kluka, przez Dziarkowskiego i Siennickiego, Wilno 1828 roku. (*)

(*) Umieszczamy ten list Prof. Trautvettera, jako dokument do historyi Botaniki i Entomologii w naszym kraju.

W pierwszym ciągu tego artykułu w przeszłym № Tygodnika, przez błąd przepisującego, wkradła się omyłka; po wyrazie Umbelliferae, czytaj Baldaszkowate, i Paproci.

Позволяется печатать. 10 Апрѣля 1852 года. *Ценсоръ Н. Ахматовъ.*
W DRUKARNI WOJENNEJ.